

Komunikat nr 2

Szkołę zaczynamy oficjalnie w środę 29 czerwca o godz. 19.

Konieczne trzeba mieć gotówkę na cały pobyt. Nie można płacić kartą, bankomatu nie ma! Sklepu też. Albo bierzemy suchy prowiant, albo jemy w bufecie, albo głodujemy.

W pobliżu jest czeska wieś Izerka usiana knajpami, gdzie być może wyskoczmy raz na obiad. Przyjmują tam trzy waluty: korony, złotówki i euro, ale jeśli ktoś ma korony, niech weźmie, będzie trochę taniej. Tam chyba da się płacić kartą.

Warto wziąć jakiś środek na meszki i komary (te pierwsze były raz szczególnie dokuczliwe).

Laptopów jest tam sporo (ale niemłodych), teleskopy są na stanie również, a nawet aparaty fotograficzne.

Konieczne własne ręczniki, mydło, szampon! To nie hotel, ręczników nie wydają (choć pożyczają za 10 zł). No i trzeba się przygotować psychicznie na nocleg w pokojach wieloosobowych.

Instrumenty muzyczne (nie elektroniczne) mile widziane. Nieoficjalnym hasłem szkoły jest: „Astronomia i muzyka”.

Do Jakuszyc można dojechać pociągiem, Stamtąd płasko 5 km asfalcikiem lub przez góry trochę krócej lecz pod górkę i z górki. Jeśli ktoś będzie potrzebował podwiezienia np. bagaży, niechaj dzwoni na mój numer: pięć tysięcy, osiemset czterdzieści cztery, dwanaście. Może ktoś życzliwy podjedzie. Aha, tam jest tylko zasięg z Czech, więc może nie od razu da się dodzwonić.

Autem mogą tam wjeżdżać tylko osoby nocujące w Stacji Turystycznej Orle. Wyjątkowo uczestnicy Szkoły nie nocujący tamże. W miarę możliwości jechać przed godz. 10 lub po 16. Pod koniec Jakuszyc za budową trzeba skręcić w prawo i zaraz w lewo asfaltową dróżką. Można tam jechać najwyżej 30 km/h i trzeba ustępować wszystkim, także pieszym.

No i dla tych, co pierwszy raz: TO JEST WYSOKO W GÓRACH ze wszystkimi tego konsekwencjami np. jeśli chodzi o temperaturę powietrza..

Do miłego zobaczenia z tymi, którzy mimo tego komunikatu jakoś dotrą...

Ludwik